

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

DIECEZJI ŁOMŻYŃSKIEJ.

№ 4

Łomża, dnia 1 kwietnia 1928 r.

Rocznik II.

T R E Ś Ć:

- | | |
|--|---|
| 23. List pasterski o stronnictwach wrogich Kościołowi. | 28. Ubezpieczenie sług w Kasie Chorych. |
| 24. Udzielanie dyspens małżeńskich. | 29. Ritus et formula brevior benedictionis novae campanae |
| 25. Jurisdictio ad excipiendas confessiones. | 30. Zmiany w Duchowieństwie. |
| 26. Statystyka kościelna. | |
| 27. W sprawie święcenia Olejów św. | |

№ 23.

Do moich Diecezjan.

Niedziela dzisiejsza Palmową zwaną, przypomina nam triumfalny wjazd Pana Jezusa do stolicy żydowskiego państwa, do Jerozolimy. Lud żydowski uniesiony chwilowym zapalem, wprowadza Chrystusa wśród radosnych okrzyków do miasta, pragnąc Zbawiciela Królem swym ogłosić.

Atoli już w kilka dni później ten sam tłum, podburzony przez wrogów Chrystusa woła nie mniej głośno: „ukrzyżować, ukrzyżować Go”. Skąd ta zmiana? Czy Zbawiciel zmienił się dla nich? czy Jezus przestał ich miłować, czynić im dobrze, pociągać ich do zbawienia? Nie—Jezus i Jego miłociwy stosunek do ludzi pozostali takimi, jak poprzednio, lecz lud zmienił się wobec Niego. Wskutek podmywy i kłamstw faryzeuszów zapomniał ten lud o dobrodziejstwach Chrystusa, i o wdzięczności Mu należnej, odwrócił się od prawdziwej nauki Syna Bożego, a poszedł za nienawistnem podżeganiem Jego wrogów.

Zdarzenie to, corocznie przez Kościół nasz św. ku naszemu pouczeniu przypominane, stoi nam właśnie w chwili obecnej żywiej przed oczyma. Oto odbyły się w ostatnim czasie wybory posłów do Sejmu. Znając usposobienie niektórych stronnictw politycznych, wrogie dla wiary Chrystowej i dla Kościoła katolickiego, a przewidując dalsze ciężkie krzywdy, jakie stronnictwa te Kościołowi ka-

tolickiemu wyrządzić zamierzają, upominali Biskupi w Liście pasterskim wiernych, aby wybrali na posłów mężów szczerze katolickich—takich, którzyby w danym razie bronili w Sejmie lub w Senacie wiary naszej św. i dobra Kościoła i którzyby nie dopuścili, aby się osłabiała wiara św. w Polsce.

A lud katolicki, czyż tego nawoływania posłuchał? Wielu zastosowało się do wezwania swoich Pasterzy, ale niestety bardzo wielu wolało pójść jak żydzi jerozolimscy za namowami przeciwników Kościoła i im zanieśli swoje katolickie głosy. Ludzie, nazywający się katolikami, wybrali w okręgach naszych i wysłali jako zastępców ludności katolickiej do Sejmu socjalistów i wyzwolenców t. j. zwolenników partyj, które już niejedną krzywdę wyrządziły Kościołowi katolickiemu.

Między wybranymi jest naprzykład przywódca związku nauczycieli, który domaga się wyrzucenia nauki religii ze szkoły polskiej oraz nieprowadzenia dzieci szkolnych do sakramentów św.

I takich przedstawicieli swoich wybrało wielu naszych katolików, takim to posłom dali władzę uchwalania w Sejmie ustaw przeciwko religijnemu wychowaniu dzieci waszych i przeciwko sakramentowi małżeństwa. Tacy posłowie, Kościołowi katol. wrodzy, będą decydowali o nierozzerwalności małżeństwa katolickiego, którą to nierozzerwalność sam Bóg zaprowadził. Tacy posłowie będą rozstrzygali o potrzebach, o własności i o dobru Kościoła naszego św. Katolicy poparli stronnictwa, które waszych kapłanów, kierowników waszych dusz w pismach swoich i ilustracjach nieustannie lżą, oczerniają i zohydzają.

Prawdziwie takich katolików wyborców trzeba przyrównać do owego tłumu żydów z niedzieli palmowej. Bo wyborcy ci przychodzą także do Jezusa, w kościołach naszych przebywającego, i śpiewają Mu: „Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami”—a w dzień wyborów wybierają posłów, którzy w Sejmie będą się domagali ścieśnienia religijnego wpływu Boga na społeczeństwo i dalszego skrępowania Kościoła św. Katolicy wyborcy, co się w modlitwie Pańskiej modlą codziennie: „Ojcze nasz... święć się imię Twoje, przyjdź Królestwo Twoje”, wybierają posłów stronnictw, nawołujących do zerwania stosunków ze Stolicą św., domagających się wyrzucenia Królestwa Chrystusa, imienia Jego ze szkół i z serc dziecięcych, obrażających Kościół, waszych kapłanów, obrzędy kościelne i inne rzeczy święte.

Pamiętajcie o tem, wy wyborcy socjalistów, wyzwolenców, komunistów, lub zwolenników t. zw. stronnictw chłopskich, że każda uchwała w Sejmie tych przez was obranych posłów, szkodliwa dla wiary i Kościoła, ciężarem młota spadać będzie na wasze sumienia i że wy za te ich uchwały przed Sędzią Bożym odpowiadać będziecie, boście na takich posłów dobrowolnie głosowali. Będziecie odpowiadali na swoim sądzie pośmiertnym za wszystkie krzywdy, jakie od tych posłów spadną na wiarą naszą św. katolicką, na wychowanie religijne dzieci, na małżeństwa, z ręki Jezusa przez tych posłów wrywane, a zamienione na bezwartościowe umowy cywilne. Za te i wszystkie inne szkody wy przed Bogiem odpowiadać będziecie. „Nie da się Bóg z siebie naśmiewać, albowiem co będzie siał człowiek, to też będzie żął”, (Galat. 6, 7—8) tak grozi Paweł św. w jednym z listów swoich pasterskich.

I nie tłumaczcie się, że nie wiedzieliście o szkodliwości takiego wyboru lub że nie dawaliście takich poleceń wybranym przez was posłom, albo że oni was co do wiary i Kościoła uspokajali. Zobaczycie może już niedługo, komuście zawierzili. List pasterski Biskupów zresztą wam to wszystko jasno wyłożył. Lecz wyście sądzili się być mądrzejsi od swoich Pasterzy, wyście woleli dawać wiarę ludziom, często nieznanym zupełnie, ale dającym wam w gładkich słówkach jakieś obietnice, agitującym na nienawiści do innych stanów, a nawet zohydzającym w waszych oczach waszych kapłanów, których Chrystus sam nazywa przyjaciółmi Swoimi. Pasterze wasi nie mogli obiecywać wam korzyści doczesnych, ale w trosce o dusze wasze i waszych dzieci wskazywali wam wasz obowiązek religijny, katolicki, waszą odpowiedzialność wobec Syna Bożego upominającego: „bójcie się Tego, który ciało i duszę wtrącić może w ogień wieczny”.

Zaklinaniami atoli Biskupów i Kapłanów, wyście wzgardzili i nad nie przenieśliście zwodnicze pokusy płatnych agentów lub ludzi bez wiary. Smutek wielki ogarnął serce moje pasterskie oraz serca wszystkich prawych diecezjan na wieść o tem wyłamaniu się z pod obowiązku katolickiego tyłu niby to katolików, a w rzeczy samej przenieściców. Do nich stosuje się w całej pełni skarga Jezusa: „ten lud czci mnie tylko wargami, a serce ich dalekie jest odemnie.” Władza kościelna nie uprawia agitacji wyborczej, ani wysuwa też list wyborczych takich lub owych ani posługuje się agentami i pieniędzmi. Przestrzega tylko przed stratami religijnymi

i nawołuje swoich wiernych do obowiązku wybrania posłów, którzy dają pewność poszanowania wiary i Kościoła. Gdyby Sejm zajmował się tylko sprawami doczesnymi obywateli, Władza kośc. pozostałaby bezstronna i trzymałaby się zdala od waśni wyborczych. Ponieważ atoli Sejm wkracza także w dziedzinę wiary i Kościoła, ponieważ chce wpływać na życie religijne narodu, ponieważ uchwała ustawy wnikające w działalność kościelną katolicką, musieli Biskupi wezwać wyborców do niewybijerania posłów przeciwnych dobru religijnemu katolików i swobodnemu działaniu Kościoła.

Ci zatem wyborcy, którzy tego wezwania nie posłuchali, jakże się teraz ostoja przed swoim sumieniem katol. i przed Bogiem? Czyż nie muszą sobie powiedzieć, że miast stanąć jako katolicy po stronie potrzeb wiary i Kościoła swojego drogiego, to oni go zdradzili, jak czyni dezenter z pod sztandaru wojskowego?

Zgorszenie dane przez takich wyborców całemu ogółowi katolickiemu i krzywda wyrządzona Kościołowi Bożemu nie mogą minąć bez dania Bogu zadosyćuczynienia w tych parafjach, w których się znaczniejsza liczba takich wyborców wykazała. Parafje te nie są godne uroczystego obchodu pamiątki zmartwychwstania Pańskiego. Zmartwychwstanie bowiem Pańskie wyobraża radość ludzi z powstania z upadku, z bezbożności, z zatwardziałości grzechowej. Tymczasem wyborcy socjalistów, wyzwolenców i ich sojuszników popełnili dobrowolnie zły uczynek i od niego mimo ostróg Pasterzy odwieść się nie dali.

Przeto rozporządzam, aby na znak smutku i żałoby w parafjach o znaczniejszej ilości głosów oddanych na listy socjalistów, wyzwolenia lub t. zw. stronnictw chłopskich zaniechano odbycia uroczystej procesji rezurekcyjnej.

Parafje, których to zarządzenie dotyka, wskażę osobno. We wszystkich zaś parafjach zabraniam święcenia wielkanocnego w tych miejscowościach, w których oddano głosy na listy stronnictw wyżej wymienionych.

Wyborcy mający sumienie obciążone tą ciężką winą, niech wejdą w siebie, by zrozumieć dobrze wielkość swojego przewinienia. Całując zaś w dniu ostatnie Wielkiego Tygodnia wizerunek Ukrzyżowanego, włożony w kościele do adoracji, niech wspomną na pocąunek przeniwiercy Judasza. Niech z zalem głębokim przeproszą Jezusa za niewierność Mu okazaną i niech Mu złożą obietnicę

zerwania stanowczego z tymi, którzy ich do tego zaprzęstwa podstępnie namówili.

Nadto, zachowanie się katolików wyborców list socjalistycznej, wyzwolenczej i stronnictw chłopskich wykazało, w jak wielkiem niebezpieczeństwie znajdują się ich dusze. Jeżeli słowo przygodnego agenta wystarczyło na to, aby tych wyborców poróżnić z zasadami Kościoła Chrystusowego, to katolicy tacy ani się spostrzegli, jak już weszli na drogę utraty wiary.

Czas najwyższy, abyście to zrozumieli i poznali, jak bardzo już odeszliście od zasad katolickich. Ratujcie dusze swoje zawczasu przez nawrócenie z tej drogi, do zguby wiecznej was wiodącej. Takim zaś parafjanom, którzy upomnieni nie wyrzekną się należenia do partyj socjalistów, wyzwolenców, komunistów lub stronnictw chłopskich, t. j. związków, będących dla wiary i Kościoła katolickiego szczególnie wrogo usposobionych, należy odmawiać sakramentów św. Tacy bowiem w sercu swoim i w duszy już nie są uczniami Chrystusa i wiernymi Jego Kościoła. Podobnie należy postąpić z parafjanami, czytającymi pisma wymienionych stronnictw lub popierającymi je składkami swojemi. Kto to bowiem czyni, jest uporny w złym uczynku, a w takim usposobieniu sakramentu św. przyjąć nie można. Należy także w odpowiednich wypadkach stosownie do kan. 1240 Prawa kan. odmawiać pogrzebu kościelnego.

Parafjanom natomiast, którzy spełnili swój obowiązek katolicki mimo pokuszeń przeciwników, a którzy obecnie cierpią z winy współparafjan dziękuję za tę wierność dla Kościoła i za stałość w zasadach jego i błogosławię im. Niech im Bóg nagrodzi to wierne i odważne opowiedzenie się za Nim, za Jego przykazaniami i za katolickimi zasadami. Lecz równocześnie proszę ich o modlenie się za parafjan obalamuconych tak, jak i ja Jezusa proszę, aby wstrząsnął ich sumieniem uspijonem i uwolnił ich coprędzej ze zgubnych wpływów, w jakie się dostali. A potem gdy się już upamiętają, niech sprawi Jezus miłosierny, aby już nigdy nie było tego bolesnego rozdźwięku między dziećmi naszego św. Kościoła, ale aby się spełniała serdeczna zachęta Apostoła Pańskiego: „Wszystko cokolwiek czynicie w słowie albo w uczynku, czyńcie w imię Pana Jezusa Chrystusa” (Kolos. 3, 17),

Powyższe Orędzie odczytają WW. Ks.Ks. Proboszczowie w niedzielę Palmową z ambony w miejsce czytania pasji. Przed nabożeństwem należy zapowiedzieć, że będzie czytany list pasterski.

Łomża, d. 14 marca 1928.

† Stanisław Bp.

№ 24.

Udzielanie dyspens małżeńskich

Wskazówki w sprawie zawierania małżeństw, udzielone przezemnie w liście pasterskim ubiegłego roku (patrz Wiadom. Kośc. z d. 1 lutego 1927), nie doznały jeszcze odpowiedniego zastosowania we wszystkich parafjach. Przyczyną tego jest może zaniedbanie przez niektórych ks. ks. Proboszczów odczytania podanych wskazówek w październiku u. r. i w styczniu b. r. i nawiązania do nich kazania o małżeństwie tak, jak to zarządziłem. Wskutek tego otrzymała Kurja bisk. znowu znaczną ilość podań o dyspensę od przeszkód małżeńskich a jeszcze więcej prośb o dyspensowanie od zapowiedzi.

Przypominam przeto zarządzenie moje z d. 15/I. 1927 o pouczeniu parafjan w sprawie zawierania małżeństw. Szczególny nacisk proszę położyć na konieczność wczesnego stawienia się przed proboszczem w celu omówienia przeszkód możliwych, trudności dostarczenia papierów, wygłoszenia zapowiedzi i t. p. Najwięcej wpłynęło podań o dyspensę od zapowiedzi. Widzę w tem lekceważenie przez narzeczonych obowiązujących przepisów kościelnych a nawet samej doniosłości małżeństwa. Wszystko inne omówią między rodzinami lub między sobą zawczasu, a potrzebę zastosowania się do przepisów kościelnych pozostawiają na ostatnią chwilę.

Nierzadko podaje się jako powód do zwolnienia od zapowiedzi lub od przeszkód innych małżeńskich albo do przyspieszenia pobłogosławienia małżeństwa obawę zniesławienia narzeczonej. Niech WW. Ks.Ks. Proboszczowie czy to w kazaniach o małżeństwie czy w naukach Żywego Różańca Parien z całym naciskiem pouczają o konieczności zachowania życia cnotliwego przed ślubem i zapowiedzą, że lekceważenie tego moralnego obowiązku nie będzie uznawane jako powód ułatwiający uzyskanie dyspensy.

Łomża 15 marca 1928.

† Stanisław Bp.

№ 25.

Iurisdictio ad excipiendas confessiones

Ad omnes iam sacerdotes dioecesis Łomzensis nova instrumenta iurisdictionis pervenerunt. RR. Dominos rogo ut ea accurate perlegant et observent.

Iurisdictio quae sacerdotibus nostrae dioecesis hucusque concessa erat, hisce revocatur.

Łomżae, d. 15. Martii 1928.

† Stanislaus Eppus.

№ 26.

Statystyka kościelna.

Kurja diecezjalna przypomina zarządzenie wydane w Wiadomościach Kośc. diecezji Łomżyńskiej z d. 1/9. 1927 r. pod num. 110. Zarządzenie to normuje sposób korespondowania z władzami świeckimi i wyjaśnia, w jakich sprawach oczekiwać mają księża wskazówek od Kurji diecezjalnej.

№ 27.

Do Ks. Ks Dziekanów w sprawie święcenia Olejów św.

Kurja Diecezjalna przypomina Przewielebnym Książom Dziekanom obowiązek wydelegowania po jednym kapłanie z dekanatu do Łomży na Wielki Czwartek w celu wzięcia udziału w poświęceniu Olejów świętych.

Delegaci winni stawić się w Łomży najpóźniej o godz. 8-ej rano dnia 5 kwietnia b. r.

№ 28.

Ubezpieczenie sług w kasie chorych

Wobec nierównego traktowania służby na plebanjach przez zarządy Kasy Chorych podajemy do wiadomości WW. Duchowieństwa wyjaśnienie następujące:

Okręgowy
Urząd Ubezpieczeń
w Warszawie
№ 1655/27.

Warszawa, dn. 17 marca 1927 r.

W odpowiedzi na pismo Ks. Proboszcza z dnia 13. II. i I. III. 1927 r. Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Warszawie, komunikuje, iż wobec wyjaśnienia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 7. I. 1926 r.

Nr. 1330/U.3., że „pracownicy rólni i leśni oraz osoby należące do służby domowej w gospodarstwach wiejskich — nie należą na terytorjum b. zaboru rosyjskiego do Kas Chorych” oraz „że za gospodarstwo wiejskie uważać należy każde gospodarstwo, którego siedziba znajduje się na terytorjum gminy wiejskiej, a więc nie tylko gospodarstwa połączone z posiadaniem roli, ale także z jej dzierżawą, lub użytkowaniem oraz domowe gospodarstwa na wsi (resk. Min. Pr. i Op. Społ. z dnia 1. V. 1922 r. L. 905/VII) — służba domowa zatrudniona przez Ks. Proboszcza nie podlega ubezpieczeniu w Powiatowej Kasie Chorych.

Służba kościelna zaś, której pracodawcą jest parafialny dozór kościelny — winna być ubezpieczona przez tenże dozór a nie przez Ks. Proboszcza.

№ 29.

Ritus et formula brevior benedictionis novae campanae.

V. Adjutorium nostrum in nomine Domini.

R. Qui fecit coelum et terram.

Psal. 50. Miserere mei, Deus....

Psal. 53. Deus in nomine tuo...

Psal. 56. Miserere mei, Deus, miserere mei....

Psal. 66. Deus, misereatur nostri...

Psal. 69. Deus, in adjutorium meum...

Psal. 85, Inclina, Domine, aurem tuam...

Psal. 129. De profundis clamavi...

V. Kyrie, eleison.

R. Christe, eleison.

V. Kyrie, eleison.

Pater noster (*secreto*).

V. Et ne nos inducas in tentationem.

R. Sed libera nos a malo.

V. Sit nomen Domini benedictum.

R. Ex hoc nunc et usque in saeculum.

V. Domine, exaudi orationem meam.

R. Et clamor meus ad te veniat.

V. Dominus vobiscum.

R. Et cum spiritu tuo.

O R E M U S .

Deus, qui per beatum Moysen, legiferum famulum tuum, tubas argenteas fieri praecepisti, quibus dum sacerdotes tempore sacrificii clangerent, sonitu dulcedinis populus monitus ad te adorandum fieret praeparatus et ad celebrandum conveniret: praesta, quaesumus, ut hoc vasculum sanctae tuae Ecclesiae praeparatum, a Spiritu Sancto per nostrae humilitatis obsequium sancti \dagger ficetur, ut per illius tactum et sonitum fideles invitentur ad sanctam Ecclesiam et ad praemium supernum. Et cum melodia illius auribus insonuerit populorum, crescat in eis devotio fidei, procul pellantur omnes insidiae inimici, fragor grandinum, impetus tempestatum, temperentur infesta tonitrua, prosternat aëreas potestates dextera tuae virtutis: ut hoc audientes tintinnabulum, contremiscant et fugiant ante sanctae crucis vexillum in eo depictum. Quod ipse Dominus noster praestare dignetur, qui absorpta morte per patibulum Crucis regnat in gloria Dei Patris cum eodem Patre et Spiritu Sancto per omnia saecula saeculorum.

R. Amen.

Nunc officians ponit incensum in thuribulum et benedicit: et primum aqua benedicta aspergit circumeundo campanam choro dicente:

Asperges me, Domine, hyssopo et mundabor: lavabis me et super nivem dealbabor.

Dein incensat circumeundo campanam, choro dicente:

Dirigatur, Domine, ratio mea: sicut incensum in conspectu tuo.

Officians prosequitur:

O R E M U S .

Omnipotens Dominator Christe, quo secundum carnis assumptionem dormiente in navi, dum oborta tempestas mare conturbasset, te protinus excitato et imperante dissiluit: tu necessitatibus populi tui benignus succurre: tu hoc tintinnabulum Sancti Spiritus rore perfunde, ut ante sonitum illius semper vigiat honorum inimicus, invitetur ad fidem populus Christianus, hostis terreatur exercitus, confortetur in Domino per illud populus tuus convocatus, ac sicut Davidica cithara delectatus desuper descendat Spiritus Sanctus: atque ut Samuele agnum lactentem mactante in holocaustum, regis aeterni imperii, fragor aurarum turbam repulit adversantium: ita dum huius vasculi sonitus transit per nubila, Ecclesiae tuae conventum manus conservet angelica, fruges credentium, mentes et corpora salvet protectio

sempiterna. Per te, Christe, Jesu, qui cum Deo Patre vivis et regnas in unitate ejusdem Spiritus Sancti Deus, per omnia saecula saeculorum.

R. Amen.

V. In honorem Sancti N.

R. Amen.

Tum officians producit super campanam benedictam signum Crucis et discedit cum ministris.

№ 30.

Zmiany w duchowieństwie.

1. Ks. Jubilat Brzostowski na własne żądanie został zwolniony z probostwa w Miastkowie.
2. Ks. Prob. F. Tyszka z Wyszonk otrzymał probostwo w Miastkowie.
3. Ks. Prob. C. Dziadziak z Lemana -- probostwo w Wyszonkach.
4. Ks. Prob. M. Lis z Kapic — probostwo w Szczuczynie.
5. Ks. Prob. K. Sidorowicz z Bronowa — probostwo w Lemanie.
6. Ks. Jan Ostrowski z Czyżewa — wikarjat w Ostrowi.
7. Ks. K. Pyszowski z Miastkowa — wikarjat w Czyżewie.

 Dnia 13 marca r. b. zmarł w Sokołach ks. prob. J. Woronko.
 R. i. p.

